

X Ka 184/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2013r.

Sąd Okręgowy w Warszawie X Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Arkadiusz Tomczak (spr.)

Sędziowie: SO Bogusław Orzechowski

SO Katarzyna Wróblewska

Protokolant: apl. adw. Anna Dąbrowska

przy udziale Prokuratora: Bogumiły Fudalewicz – Fusiek

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2013r.

sprawy oskarżonego **M. L.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 244 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie

z dnia 27 listopada 2012r., sygn. akt II K 895/12

orzeka:

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając wniesioną apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze, w tym 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem opłaty.

X Ka 184/13

UZASADNIENIE

M. L. został oskarżony o to, że w dniu 22 sierpnia 2012r. w W.

na ul. (...), nie zastosował się do ciężącego na nim zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym orzeczonego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieście, wyrokiem o sygn. akt V K 41/10 obowiązującego od dnia 20 grudnia 2009r. do dnia 20 grudnia 2013r., w ten sposób, że kierował samochodem osobowym marki (...) o nr rej. (...), to jest o czyn z art. 244 k.k.

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2012 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w sprawie o sygn. akt II K 895/12:

I. oskarżonego **M. L.** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu eliminując z jego opisu „obowiązującego od dnia 20 grudnia 2009r. do dnia 20 grudnia 2013r.” i czyn ten zakwalifikował z art. 244 k.k. i na tej podstawie skazał go i wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację od wskazanego wyroku wniósł oskarżony zaskarżając orzeczenie w całości. Oskarżony wniósł o uchylenie wyroku i przeprowadzenie wywiadu środowiskowego co do jego osoby w miejscu zamieszkania. Zarzucił rozstrzygnięciu brak dania wiary jego wyjaśnieniom składanym na rozprawie i wymierzenia kary bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Sąd okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja skarżącego była oczywiście bezzasadna, a wnioski w niej zawarte nie zasługiwały na uwzględnienie.

Zdaniem sądu odwoławczego, sąd I instancji przeprowadził przewód sądowy zgodnie z wymogami procedury karnej i nie dopuścił się żadnych podlegających uwzględnieniu z urzędu uchybień, które skutkowałyby koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, stosownie do wymogów art. 439 k.p.k. czy art. 440 k.p.k.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych należy stwierdzić, że ocena dowodów przeprowadzona przez sąd rejonowy, której skutkiem była treść zaskarżonego wyroku, pozostawała w całości pod ochroną art. 7 k.p.k. Kontrola odwoławcza nie dostrzega błędów w logicznym rozumowaniu tego sądu lub też ocen kłócących się z zasadami doświadczenia życiowego czy wskazaniemi wiedzy. Sąd rejonowy w pisemnym uzasadnieniu wyroku omówił proces związany z oceną dowodów, jak i przesłanki, które doprowadziły go do uznania winy oskarżonego w zakresie opisanym w wyroku. Argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu nie budzi najmniejszych zastrzeżeń.

W pisemnym uzasadnieniu wyroku sąd rejonowy rozważył wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, a rozważania te poparł stosowną argumentacją. Nie doszło tym samym do naruszenia art. 4 k.p.k. Uzasadnienie spełniło wymagania przepisu art. 424 k.p.k., albowiem zawierało wszystkie elementy, które sąd I instancji winien był zamieścić w pisemnych motywach wydanego orzeczenia.

Sąd rejonowy w prawidłowy sposób dokonał oceny zarówno wyjaśnień złożonych przez oskarżonego, jak i zeznań przesłuchanego w sprawie świadka A. G.. Odnosząc się do zarzutu skarżącego - błędnego ustalenia przez sąd I instancji okoliczność popełnienia przez oskarżonego w dniu 22 sierpnia 2012r. czynu z art. 244 k.k. wskazać należy, że sąd rejonowy dokonując ustaleń faktycznych oparł się w szczególności na wyjaśnieniach samego oskarżonego złożonych w toku postępowania przygotowawczego, w którym przyznaje się do popełnienia zarzucanego czynu i oświadcza, że nie ma nic na swoje usprawiedliwienie w tym zakresie. Niewiarygodne są późniejsze twierdzenia oskarżonego, że naruszył zakaz tylko dlatego, żeby pomóc żonie obawiającej się dobijającego do drzwi sąsiada (co w takim razie robił samochód żony oskarżonego w pobliżu miejsca świadczenia przez niego pracy – uwaga s.o.). Sąd rejonowy słusznie wskazuje, że oskarżony w toku przesłuchania nie pominąłby tak ważnej dla niego okoliczności łagodzącej. Zważywszy również należy na odmienną treść wyjaśnień oskarżonego złożonych w toku postępowania przygotowawczego, gdzie wskazuje, że wsiadł do samochodu po to, żeby pojechać do kolegi.

Zarzucana w apelacji rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt. 4) k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51 i aprobatę tego stanowiska: M. Cieślak, Z. Doda, Przegląd orzecznictwa, Pal. 1975, z. 3, s. 64). Zarzut rażącej niewspółmierności kary, a więc kary nienadającej się do zaakceptowania, musi odnosić się do kary, której niewspółmierność rażąca przejawia się w znacznej, „bijącej po oczach” różnicy pomiędzy karą wymierzoną a karą sprawiedliwą, zasłużoną (por. wyr. Sądu Najwyższego z 01.12.1994r., III KRN 120/94, OSP 1995, Nr 6, poz. 138 oraz Kodeks postępowania karnego. Komentarz, K. T.

Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, wyd. C.H. Beck, wyd. 2, Warszawa 2007, s.917 – 918). O rażącej niewspółmierności kary nie można mówić w sytuacji, w której sąd wymierzając karę, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami jej wymiaru, czyli wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary, nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary określonych w art. 53 k.k. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 20 września 2011r., II Aka 175/11, LEX nr 1108588).

Z całą mocą należy stwierdzić, iż po wzięciu pod uwagę wszelkich okoliczności sprawy kara wymierzona M. L. przez sąd meriti nie nosi znamion ani niewspółmiernej surowości, a już z całą pewnością znamienia rażącej niewspółmiernej surowości, a tylko taka konstatacja upoważniałaby sąd odwoławczy do ich korekty zgodnej z oczekiwaniami apelującego.

Wbrew przekonaniu skarżącego, sąd I instancji wymierzając oskarżonemu karę rozważył zarazem istnienie okoliczności obciążających jak i okoliczności łagodzących. Sąd rejonowy wyraźnie wskazał, że wobec oskarżonego M. L. przeważają okoliczności obciążające. Słusznie uznał sąd I instancji, że wobec oskarżonego nie zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna umożliwiająca warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary.

W dacie popełnienia czynu był już prawomocnie skazany za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. oraz za tożsame przestępstwo z art. 244 k.k. Trafnie wskazuje sąd rejonowy, że wymierzone wcześniej oskarżonemu kary grzywny i kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie spełniły swojej funkcji i nie zapobiegły popełnieniu przez oskarżonego kolejnego przestępstwa. Postawa oskarżonego wskazuje na lekceważący stosunek wobec porządku prawnego oraz prawomocnych orzeczeń sądowych. Pozytywna opinia o oskarżonym w miejscu zamieszkania (wywiad środowiskowy – k. 95 – 96) konstatacji tej nie zmienia.

Zdaniem sądu okręgowego w przedstawionych realiach sprawy wymierzenie oskarżonemu kolejnej kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonaniem – tak jak o to wnosił oskarżony w złożonej przez siebie apelacji – byłoby niecelowe ze względu na lekceważącą postawę oskarżonego, a tak ukształtowana kara nie spełniłaby stawianych jej celów. Ugruntowałaby w oskarżonym poczucie bezkarności.

Tylko kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania skłoni oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego i będzie stanowić impuls do zaniechania podejmowania działań niezgodnych z prawem.

Wykonywanie przez oskarżonego pracy zarobkowej i opieka nad żoną nie stanowią nadzwyczajnych okoliczności, które mogłyby stanowić podstawę do przyjęcia wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Okolicznością wpływającą łagodząco na wymiar kary jest, w ocenie sądu odwoławczego, przyznanie się oskarżonego M. L. do popełnionego przestępstwa. Okoliczności ta została właściwie uwzględniona przy ferowaniu rozstrzygnięcia o karze.

O kosztach postępowania przed sądem odwoławczym orzeczono zgodnie z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 636 k.p.k.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w sentencji.